

Piotr RYGUŁA\*

## ***Concordia discordantium canonum* Gracjana w kontekście sporu między *imperium* i *sacerdotium* średniowiecznej Europy**

Gracjan znany jest przede wszystkim jako autor *Concordia discordantium canonum* i jako autor tego *Dekretu* postrzegany jest jako „ojciec” kanonistyki oraz najslynniejszy z kanonistów<sup>1</sup>; na tyle znany i szanowany przez potomnych, że Dante Alighieri umieścił go w swojej *Boskiej komedii*. W dziele tym, powstałym półtora wieku po *Dekrecie*, Dante opisuje swoją wędrówkę po zaświatach: piekle, czyśćcu i raju. Spotyka tam swoją zmarłą ukochaną Beatrycze, która przeprowadza go przez niebo. Tam wznoszą się oboje do „miejsca” wiecznego przebywania dusz uczonych (czwartego nieba), po którym to oprowadza ich św. Tomasz z Akwinu i wyjawia tożsamość przebywających tam z nim osób. Obok takich postaci jak Albert Wielki czy św. Dominik w pierwszym kręgu uczonych znajduje się również Gracjan, o którym Akwinata mówi do Dantego: „Jeżeli pragniesz, że ci się odsłoni inne w tym wieńcu nieśmiertelne imię, obracaj oczy za wodzą mej dłoni. Ów blask pochodzi z uśmiechu Gracjana, co tak skutecznie praw pogodził dwoje, że stąd uciecha była w raju Pana”<sup>2</sup>.

Biorąc pod uwagę, że *Boska komedia* postrzegana jest nie tylko jako dzieło literackie, ale także jako synteza średniowiecznej myśli filozoficznej, historycznej, teologicznej oraz odbicie ówczesnego sposobu postrzegania świata, można przyjąć, że cytowane słowa poematu oddają w dużej mierze ówczesną opinię na temat Gracjana – osoby, która „z prawem świeckim pogodziła kanony”. Czy jednak o takie (Dantejskie) „pogodzenie” (*concordia*) chodziło Gracjanowi, kiedy tworzył swoje dzieło – *Concordia discordantium canonum*?

---

\* Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, e-mail: pedrorygula@gmail.com.

<sup>1</sup> R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne*, Warszawa 2009, s. 14.

<sup>2</sup> Dante Alighieri, *Boska komedia*, tł. E. Porębowicz, Warszawa 1990, s. 239. W tłumaczeniu tego samego fragmentu Pieśni X autorstwa J. Korsaka możemy przeczytać o uśmiechu Gracjana, który „z prawem świeckim pogodził kanony, za co do raju miał wstęp otworzony”: Dante Alighieri, *Boska komedia*, tł. J. Korsak, Złoczów 1900, s. 273.

## 1. Tajemnicza osoba Gracjana

Sama osoba autora słynnego *Dekretu*, tak dla dawnych, jak i współczesnych historyków prawa pozostaje w dużej mierze tajemnicą<sup>3</sup>. Przyjmuje się powszechnie, że nosił on imię Gratianus<sup>4</sup>, pod tym bowiem imieniem występuje on prawie we wszystkich znanych nam dzisiaj tekstach-komentarzach do *Dekretu*<sup>5</sup>, m.in. w dziele słynnego dekretysty bolońskiego z połowy XII w. Rolanda, późniejszego papieża Aleksandra III<sup>6</sup>. Do pewnego czasu uważano, że był on zakonnikiem, kamedulą z klasztoru św. Feliksa i Nabora w Bolonii. Opinii tej nie można jednak wesprzeć żadnym dowodem potwierdzającym istnienie w Bolonii czasów Gracjana klasztoru kamedułów. Jeśli zaś chodzi o nieistnienie już dzisiaj klasztor św. Feliksa i Nabora, to wiele wskazuje, iż należał on nie do wspomnianych kamedułów, ale benedyktynów. Według notatki z 1265 r. autorstwa glosatora prawa rzymskiego Odofredusa Gracjan miał zamieszkiwać w tymże klasztorze, ale sam zakonikiem nie był<sup>7</sup>.

Do utrwalenia podważanych obecnie opinii na temat Gracjana mocno przyczynił się nasz rodak, pochodzący ze Śląska Opawskiego Martinus Polonus (zm. 1279). W napisanej w drugiej połowie XIII w. kronice papieży zawarł on zapis, w którym powoływał się na summę Huguccia mówiącą o zakonniku Gracjanie, urodzonym w Chiusi w Toskanii, który napisał *Dekret* w 1151 r.<sup>8</sup> Swego czasu identyfikowano Gracjana z jednym z jego uczniów, także noszącym to imię, późniejszym kardynałem, co spowodowało, że przypisano autorowi *Dekretu* ten urząd kościelny<sup>9</sup>. Stephan Kuttner zwraca z kolei uwagę na pogląd identyfikujący Gracjana z wędrownym sędzią, o którym wspomina dokument z 1143 r., a więc z czasu, kiedy powstawał *Dekret*<sup>10</sup>. Ten niemały zbiór wątpliwości co do osoby „ojca kanonistyki” dopełnia brak wiedzy na temat daty śmierci Gracjana, jako że sam fakt i datę zgonu większość ówczesnych *auctoritates* (takich jak Paucapalea, Roland czy Rufin) nie odnotowało. Jedynie dwunasto-

<sup>3</sup> Zob. m.in.: A. Vetulani, *Dekret Gracjana i pierwsi dekretyści w świetle nowego źródła*, Wrocław–Kraków 1955, s. 29; A. Winroth, *The making of Gratian's Decretum*, Cambridge 2007, s. 2. W jednym z najnowszych hiszpańskojęzycznych podręczników do historii prawa europejskiego czytamy: „Graciano, un monje sobre el que no se conoce nada con seguridad salvo que vivió en el siglo XII cerca de Bolonia, es el compositor de la obra que resultará ser fundamental para la evolución del derecho canónico”. B. Wauters, M. de Benito Llopis-Llombart, *Historia del derecho en Europa*, Cizur Menor 2013, s. 74.

<sup>4</sup> Imię to w tamtym czasie było popularne, o czym świadczy fakt, iż jeden z uczniów Gracjana, późniejszy kardynał, także je nosił. Z tego powodu przez pewien czas uważano, że Gracjan – autor *Dekretu* był kardynałem.

<sup>5</sup> Paradoksalnie, imię Gracjana nie występuje w pismach Paucapalei uważanego za jednego z najbliższych uczniów Gracjana, autora najsłynniejszej summy do *Dekretu*. Zob. J.F. Schulte, *Die Summa des Paucapalea über das Decretum Gratiani*, Giessen 1890, s. 8 nn.

<sup>6</sup> Zob. E. Thaner, *Die Summa magistra Rolandi nochmals Papstes Alexander III*, Innsbruck 1874, s. 4.

<sup>7</sup> R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 14–15.

<sup>8</sup> A. Vetulani, *op. cit.*, s. 31.

<sup>9</sup> R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 14.

<sup>10</sup> S. Kuttner, *Graziano: l'uomo e l'opera*, „Studia Gratiana” 1953, 1, s. 20.

wieczny kanonista Simon de Bisiniano, autor dzieła powstałego w 1179 r., pisze wprost o Gracjanie jako osobie już nieżyjącej<sup>11</sup>. W Bolonii, mieście pełnym grobów średniowiecznych prawników i wykładowców uniwersyteckich, nie znajdziemy grobu Gracjana<sup>12</sup>.

Powszechnie natomiast przyjmuje się, że był on nauczycielem teologii w szkole przy klasztorze św. Feliksa i Nabora. Odnosząc się do jego działalności dydaktycznej, komentatorzy i glosatorzy nazywali go magistrem<sup>13</sup>. Zadany mu przedmiot on sam przekształcił z czasem w wykład z teologii praktycznej zewnętrznej, a więc z tego zakresu nauk teologicznych, których przedmiotem zainteresowania była praktyka zewnętrznych zachowań członków Kościoła<sup>14</sup>. Czym innym, pisał, jest bowiem „sumiennie wykładać Pismo Święte” (*scripturas sacras diligenter exponere*), odnosząc się do zawartego w nim przedmiotu objawienia, a czym innym „rozwiązywać wiążące problemy życia społecznego” (*negotiiis definire cum potestate*) ludzi, którzy to objawienie przyjęli<sup>15</sup>. Nie ważąc się na odejście od nazwy „teologia”, pierwszoplanowym przedmiotem wykładu uczynił jednak nie zagadnienia związane z Bogiem i Jego objawieniem (gr. θεός, *theos*, „Bóg”, + λογος, *logos*, „nauka”), ale powtarzane, utrwalane z biegiem czasu sposoby postępowania, zwyczajaje (*mos, moris*)<sup>16</sup>, regulowane prawem (kościelnym, państwowym, zwyczajowym) relacje między chrześcijanami. Dlatego też jedni postrzegają go jako teologa, inni jako prawnika-kanonistę. Wszyscy jednak zgodnie widzą w nim „ojca kanonistyki”<sup>17</sup>, który przyczynił się do wyodrębnienia prawa kanonicznego z teologii i prawa rzymskiego<sup>18</sup>.

## 2. Irneriusz i odrodzenie prawa rzymskiego w Europie Zachodniej

Wkład Gracjana w rozwój kanonistyki porównywany jest niejednokrotnie do wkładu, jaki w historię prawa rzymskiego wniósł związany także z uniwersytetem w Bolonii Irneriusz (zm. 1130)<sup>19</sup>. Może dlatego, że obie postacie, dzia-

<sup>11</sup> A. Vetulani, *op. cit.*, s. 30–31.

<sup>12</sup> K. Kristensen, *Introduction*, [w:] *Gratian. The treatise on law (DD. 1–20)*, Washington 1993, s. X.

<sup>13</sup> R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 15.

<sup>14</sup> P. Ryguła, *Narodziny kanonistyki jako dyscypliny uniwersyteckiej*, [w:] *Wkład księdza profesora Remigiusza Sobańskiego w rozwój kanonistyki*, red. T. Gałkowski, Warszawa–Kraków 2014, s. 24–25.

<sup>15</sup> Por. Gratianus, *Decretum*, ed. A. Friedberg, vol. 1, col. 65, za: R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 15. Zob. także: P. Prodi, *Una historia de la justicia. De la pluralidad de fueros al dualismo moderno entre conciencia y derecho*, Madrid 2008, s. 63.

<sup>16</sup> Łaciński termin *mos – moris* Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków tłumaczy na pierwszym miejscu jako sposób życia, obyczaj, moralność, jako drugie znaczenie podaje on termin zwyczaj, jako trzecie – prawo zwyczajowe. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 639.

<sup>17</sup> Zob. m.in. J. Rodríguez, *Invitación a una traducción española del corpus iuris canonici*, “Anuario Jurídico y Económico Escorialense” 2007, XL, s. 326.

<sup>18</sup> A. Dębiński, *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2008, s. 75.

<sup>19</sup> Zob. m.in. tamże, s. 65–81.

łające równocześnie na polu nauk prawnych, były twórcami własnej szkoły, pozostawiły po sobie kontynuujących ich dzieło uczniów, a także – wychodząc od nauczania teologii (Gracjan) i retoryki (Irneriusz) – wniosły wkład w historię prawa na Zachodzie. Jeden w średniowieczu uważany był za ojca kanonistyki, drugi – nauki prawa rzymskiego<sup>20</sup>.

Postać Irneriusza związana jest z uniwersytetem w Bolonii i szkołą glosatorów. Powszechnie przyjmuje się, że początki tego uniwersytetu miały związek z odkryciem justyniańskich *Pandektów*, które poddano tam naukowemu opracowaniu. Zadania tego podjął się Irneriusz, który dzięki protekcji księżnej toskańskiej Matyldy (zwolenniczki i osobistej znajomej papieża Grzegorza VII) rozpoczął na wspomnianej uczelni regularne wykłady z zakresu gramatyki i dialektyki (*magister in artibus*). Wykłady te stały się miejscem analizy „świętych ksiąg” (*libri sacri*), za jakie uznawano wówczas kodyfikację justyniańską<sup>21</sup>. Prawnicy szkoły bolońskiej – pisze prof. Edward Szymoszek – uważali bowiem, że kodyfikacja Justyniana zawiera zasady chrześcijańskiej słuszności i sprawiedliwości. Z kolei prof. Remigiusz Sobański pisał: „Prawo rzymskie – jak Biblia – to dla średniowiecznych nie produkt określonej, przebrzmiałej epoki historycznej, lecz wieczny paradygmat, miejsce ponadczasowej mądrości”<sup>22</sup>.

Takie podejście do prawa rzymskiego zawartego w *corpus iuris* przesądzało o metodzie pracy, jaką zastosowano w Bolonii. W celu dokładnej analizy znaczeniowej tekstu zastosowano metodę egzegetyczną, czyli lekturę i wyjaśnianie tekstu słowo po słowie, zdanie po zdaniu. Metoda ta, stosowana wówczas powszechnie do analizy tekstów biblijnych, okazała się niezbędna np. w wypadku interpretacji znaczenia poszczególnych terminów prawnych zawartych w kodyfikacji Justyniana, które używane były także w języku dwunastowiecznych prawników włoskich, ale w nieco innym znaczeniu.

Irneriusz początkowo pracował nad tekstem, używając do tego instrumentów właściwych ówczesnej filologii. Szybko zorientował się jednak, że ograniczanie studium do analizy językowej minimalizuje prawną warstwę antycznego tekstu. Podjął się więc analizy zawartego w tekście prawa, także w odniesieniu do współczesnych mu realiów cywilnoprawnych<sup>23</sup>. Objasnienia przyjęły formę krótkich uwag, tzw. glos, które wpisywano albo na marginesie, albo między wierszami. Z biegiem czasu glosy zawierały nie tylko wyjaśnienia znaczenia poszczególnych słów, ale także definicje (*definitiones*), podziały (*divisiones*), rozróżnienia (*distinctiones*).

Późniejsze czasowo glosy marginalne Azona – glosatora z początku XIII w., autora słynnej *Summa Codicis* – i jego następców przybierały nieraz formę podsumowań (*summae*), stanowiąc fundament do samodzielnego komentarza. Za-

<sup>20</sup> Tamże, s. 70, 74–75. Por. F.J. Real Rodríguez, *La cultura eclesiástica en el origen del derecho romano medieval*, „Estudios Medievales Hispánicos” 2015, 4, s. 87, 93–97.

<sup>21</sup> A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2011, s. 112.

<sup>22</sup> R. Sobański, *Europa obojga praw*, Katowice 2006, s. 53.

<sup>23</sup> Irneriusz zostawił po sobie setki glos do *Corpus Iuris Civilis*, stanowiące punkt odniesienia dla jego następców. A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 113.

wierały one formy dyskusji prawno-dogmatycznej, znane już starożytności, takie jak *questiones, disputationes, dubitationes*<sup>24</sup>. Wspomniana *Summa Codicis* cieszyła się tak dużym autorytetem, że z biegiem czasu w środowisku prawniczym przysłowiem stało się powiedzenie: „kto nie opanował Azona, lepiej niech nie idzie do sądu”<sup>25</sup>. Powiedzenie to świadczy, jak dużym poważaniem w praktyce sądowej cieszyła się ta, wydawać by się mogło teoretyczna, praca glosatorów<sup>26</sup>. Podsumowania dokonań szkoły glosatorów dokonał uznawany za najwybitniejszego ucznia Azona Accursius. W swoim dziele *Glosa ordynaria*, składającego się z 96 940 glos, jako pierwszy z glosatorów objaśniał on cały tekst *Corpus Iuris Civilis*<sup>27</sup>.

Zapoczątkowane działalnością glosatorów zainteresowanie prawem rzymskim w średniowieczu rozpowszechniło się na obszarze całej Europy. Szczególnego znaczenia prawo rzymskie nabrało na terenach I Rzeszy Niemieckiej, do czego przyczyniło się rosnące znaczenie idei kontynuacji cesarstwa rzymskiego w ramach monarchii Ottona I. To jego w 962 r. w Rzymie papież Jan XII koronował na cesarza. Trudno się dziwić, że nauka prawa starożytnych Rzymian cieszyła się opieką ze strony władców *Sacrum Imperium Romanum Nationis Germanicae*, uważających się za następców rzymskich imperatorów, przede wszystkim Justyniana. W tych okolicznościach prawo rzymskie po raz kolejny nabrało na Zachodzie znaczenia praktycznego<sup>28</sup>.

### 3. Spór na polu prawa między *imperium* i *sacerdotium*

Od czasu kiedy Otton I zdominował bogate terytoria północnych i środkowych Włoch ze znajdującymi się tam ośrodkami rzemiosła i handlu, cesarze dążyli do uzyskania i utrzymania wpływu na obsadę Stolicy Apostolskiej. Czynieili to nie tylko, aby wzmocnić swoją pozycję w Italii, ale także aby zapewnić sobie wpływ na duchowieństwo niemieckie i w pozostałej części Kościoła łacińskiego. Patrząc z takiej perspektywy, wzmocnienie władzy papieskiej sprawowanej przez osoby sprzyjające cesarstwu wydawało się korzystne dla imperium germańskiego. Biorąc z kolei pod uwagę rolę, jaką w konstruowanym moczolnie cesarstwie odgrywało wyższe duchowieństwo, korzystne wydawało się wzmocnienie dyscypliny wśród podporządkowanego mu niższego duchowieństwa. Dlatego też jedenastowieczni cesarze, szczególnie Otton III i Henryk II, życzliwie spoglądali na opactwo benedyktyńskie w Cluny i rodzącą się w nim

<sup>24</sup> W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009, s. 89–90.

<sup>25</sup> A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 113.

<sup>26</sup> W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *op. cit.*, s. 90.

<sup>27</sup> W *Glosa ordynaria* Accursius odwoływał się także do prawa kanonicznego w takich kwestiach jak: prawo procesowe, karne, małżeńskie, zasiedzenie czy lichwa. Tam, gdzie prawo rzymskie i kanoniczne się różniły, zestawiał je bez faworyzowania żadnego z nich, np. w przypadku określenia terminu koniecznego do zasiedzenia danej rzeczy. A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 114.

<sup>28</sup> A. Dębiński, *op. cit.*, s. 70–71.

reformę Kościoła, zmierzającą do wzmocnienia autorytetu i władzy papieskiej oraz wewnętrznej dyscypliny duchowieństwa<sup>29</sup>.

Popierana przez cesarstwo reforma kluniacka, która z czasem przekształciła się w potężną reformę gregoriańską, przyniosła jednak cesarstwu przemiany, których – jak można domniemywać – władcy imperium do końca nie przewidzieli. Wzmocnienie autorytetu moralnego papieża i reorganizacja dyscypliny wewnętrznej duchowieństwa w poszczególnych państwach pod auspicjami Rzymu zaowocowały w Kościele dążeniem do uwolnienia się spod dominacji władzy świeckiej. Celem przywódców tzw. rewolucji papieskiej<sup>30</sup> stała się autonomia Kościoła w zakresie wyboru papieża, biskupów i opatów. Dla cesarza i pozostałych monarchów oznaczało to utratę wpływu na obsadzanie urzędów kościelnych, piastowanych przez osoby, które w tamtym czasie niejednokrotnie pełniły także funkcje państwowe. Papież – walcząc przeciwko świeckiej inwestyturze w odniesieniu do urzędów kościelnych i dążąc do centralizacji władzy prawodawczej wewnątrz Kościoła – starało się wykazać, że wysuwane postulaty nie są nowe, ale obecne od wieków w doktrynie Kościoła i w prawie społeczności chrześcijańskiej. Reforma – pisze Vetulani – „miała być jedynie urzeczywistnieniem dawnych zasad organizacyjnych Kościoła, sięgających czasów apostołskich”<sup>31</sup>.

Obie strony sporu argumentując własne roszczenia, odwoływały się do prawa i ówczesnych autorytetów<sup>32</sup>. Trudno się więc dziwić, że znawcy prawa rzymskiego (legiści) w XI i XII w. byli poszukiwani i wysoko cenieni. Przepisy rzymskiego *corpus iuris*, stwierdzające nadrzędność władzy cesarskiej nad Kościołem, zaprzęgnięte zostały do sporu pomiędzy średniowiecznym *imperium* i *sacerdotium*<sup>33</sup>. Prawa tego używano także jako argumentu wzmacniającego pozycję cesarza w relacji do podległych mu władców wewnątrz cesarstwa. Posługiwano się nim również, aby wykazać nadrzędną pozycję cesarza wobec samego prawa. W tym ostatnim przypadku odwoływano się najczęściej do dwóch, pochodzących z pierwszej księgi *Digestów* zasad, obu autorstwa Ulpiana: „Cesarz nie jest związany ustawami”<sup>34</sup> oraz „Wola cesarza ma moc ustawy”<sup>35</sup>. Ich po-

<sup>29</sup> A. Vetulani, *op. cit.*, s. 8.

<sup>30</sup> Terminu „rewolucja papieska” w stosunku do wydarzeń wspomnianych wyżej używa m.in. Harold J. Berman, *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, tł. S. Amsterdamski, Warszawa 1995, s. 66–151. Termin ten pojawia się także w innych monografiach w całości poświęconych temu zagadnieniu oraz tych, które rewolucji tej poświęcają tylko rozdział czy pewną część. Zob. m.in.: R.I. Moore, *The first european resolution: c. 970–1215*, Oxford 2000; G. Holmes, *Florencia, Roma y los origenes del renacimiento*, Madrid 1993, s. 185–206.

<sup>31</sup> A. Vetulani, *op. cit.*, s. 8.

<sup>32</sup> Por. R. Sobański, *Europa obojga...*, s. 50.

<sup>33</sup> O omawianym wyżej sporze Vetulani pisze w kategoriach sporu między *imperium* i *sacerdotium*. Zob. A. Vetulani, *op. cit.*, s. 7.

<sup>34</sup> *Princeps legi bus solutu est*. D. 1, 3, 31. *Digesta* i *Instytucje* cytowane za: *Cuerpo del Derecho Civil Romano a doble texto, traducido al castellano del latín*, publicado por los hermanos Kriegel, Hermann y Osenbruggen; con las variantes de las principales ediciones antiguas y modernas y con notas de referencias por Ildefonso L. García del Corral, Barcelona 1889.

<sup>35</sup> *Quod principia placuit, legis habet vigorem*. D. 1, 4, 1.

średnie potwierdzenie znajdujemy w *Instytucjach* Justyniana, w których w odniesieniu do cesarza stwierdza się: „Pomimo że nie jesteśmy związani prawami, zgodnie z prawami jednak żyjemy”<sup>36</sup>.

Paradoksalnie, odwoływanie się przez cesarzy do prawa jako argumentu w sporze między *imperium* i *sacerdotium* okazało się korzystne dla rozwoju prawa kanonicznego<sup>37</sup>. Zwolennicy papieżstwa dostrzegli bowiem, że posiadanie własnego prawa, na tyle spójnego wewnątrz, aby można było się do niego odwołać w celu wykazania słuszności celów reformy, było warunkiem koniecznym jej sukcesu. Spójne prawo warunkowało także możliwość scentralizowania władzy w ręku papieża i kurii rzymskiej. W wydanym w 1075 r. przez papieża Grzegorza VII dokumencie *Dictatus papae* prawo papieskie uznano za podstawowy instrument kształtowania relacji prawnych wewnątrz Kościoła<sup>38</sup>.

Zwolennicy reformy, podobnie zresztą jak zwolennicy stronnictwa cesarskiego – pragnąc wykazać, że cele, jakie sobie stawiają, nie są uzurpacją, ale przedłużeniem starożytnej doktryny – argumentów na poparcie tej tezy szukali w archiwach Italii. Poszukiwacze skupili się oczywiście na znajdowaniu tekstów, które zawierały odniesienie do kwestii im aktualnych. Z odnalezionych i posiadanych już źródeł tworzone nowe zbiory – w duchu reformy czy też przeciwko niej. To właśnie w czasie tych poszukiwań ok. 1080 r. odkryto *Digesta* i *Novelle* Justyniana, sporządzone ponad 500 lat wcześniej<sup>39</sup>. Odkrycie to sprawiło, że stronnictwo cesarskie znalazło się w posiadaniu cieszącego się autorytetem zbioru starożytnych źródeł prawa, wcześniej wyselekcjonowanych i uporządkowanych wedle konkretnych kryteriów. Takim zbiorem Kościół w tym momencie swojej historii nie dysponował<sup>40</sup>.

Do XI w. nie podejmowano bowiem prób scalenia w jeden zbiór prawa obowiązującego na terytorium całego Kościoła<sup>41</sup>. Pierwszą udaną próbą zebrania tak ogromnego materiału legislacyjnego był Dekret Burcharda, biskupa Wor-

<sup>36</sup> [...] *legibus soluti sumus, attamen legibus vivimus*. Inst. 2, 17, 8.

<sup>37</sup> Celem reformy gregoriańskiej było bowiem nie tylko wyzwolenie się Kościoła od dominacji władzy świeckiej, ale przede wszystkim generalna odnowa struktur organizacyjno-administracyjnych, sądownictwa i centralizacja władzy ustawodawczej; wszystko zasadniczo w jednym celu – bardziej efektywnej realizacji celów właściwych samemu Kościołowi.

<sup>38</sup> W tezie 7 tegoż dokumentu mówiąc o władzy papieża, stwierdzano, że jedynie jemu wolno, stosownie do wymagań czasu, wydawać nowe prawa, zakładać nowe gminy, ze zgromadzenia kanoników tworzyć opactwa, z drugiej strony dzielić bogate biskupstwo, a ubogie łączyć. Zabieg ten sprawił, że papieskie rozstrzygnięcia kwestii prawnych w formie tzw. dekretalów stały się źródłami równoprawnymi Pismu Świętemu, pismom Ojców Kościoła i kanonom dawnych soborów. A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 28.

<sup>39</sup> R. Sobański, *Europa obojga...*, s. 51.

<sup>40</sup> W ciągu wieków w różnych okolicznościach społeczno-ekonomicznych różne kościelne podmioty prawotwórcze, takie jak sobory, papieże, synody, biskupi, wydawały różnego rodzaju przepisy kanoniczne, regulujące stosunki życia społeczno-religijnego w Azji Mniejszej, Afryce Północnej, Grecji, Italii, Hiszpanii, Germanii, Galii czy na Wyspach Brytyjskich. Regulacje powstałe w tak odmiennych okolicznościach miejsca i czasu stanowiły nieuporządkowany, nieraz wewnątrznie sprzeczny zbiór źródeł prawa. A. Dębiński, *op. cit.*, s. 72–73.

<sup>41</sup> Na temat zbiorów chronologicznych i systematycznych powstających w Kościele przed XI w. zob. np. E. Sztarfrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 1, Warszawa 1985, s. 40–56.

macji. W zbiorze tym, pochodzącym z 1012 r., w 20 księgach zawarto przepisy regulujące relacje pomiędzy wiernymi Kościoła w zakresie *fori externi et interni*. Dekret był zbiorem systematycznym, zawierającym prawo obowiązujące w Kościele łacińskim w XI w., co sprawiło, że stał się on podstawą studium dla osób przygotowujących się do pracy duszpasterskiej i źródłem, z którego czerpali autorzy kolejnych zbiorów<sup>42</sup>.

Pierwszym jednak autorem, który świadomie zestawiał sprzeczne ze sobą przepisy i proponował metody ich wzajemnego uzgadniania, był Iwo, prawnik i biskup Chartres (1091–1116)<sup>43</sup>, twórca trzech dzieł: *Tripartita (Collectio Tripartita seu Trium Partium)*<sup>44</sup>, *Dekret (Decretum)* i *Panormia*<sup>45</sup>. W przedmowie do swojego *Dekretu*, powstałego ok. 1090–1095 r., zaznaczał, iż jego celem było połączenie reguł kościelnych w „jeden corpus”. Zbiór, podzielony na 16 ksiąg, zawierał 3760 fragmentów materiału źródłowego zaczerpniętego m.in. z: *Dekretu* Burcharda, *Collectio Britanica*, *Digestów* Justyniana, *Epitome* Juliana, *Breviarium* Alaryka<sup>46</sup>.

#### 4. *Concordia discordantium canonum* – idea zawarta w tytule

Dzieło Gracjana *Concordia discordantium canonum*, zwane później *Decreta* lub *Decretum*, było i pozostało najobszerniejszym zbiorem prawa kościelnego. Cel powstania tego dzieła ok. 1140 r. jego autor zawarł już w samym tytule, który można przetłumaczyć na język polski jako: uzgodnienie niezgodnych kanonów<sup>47</sup>. W *Dekrecie* bowiem Gracjan nie tylko zebrał istniejące wówczas ustawodawstwo kościelne, ale także jako pierwszy dokonał metodycznego wyjaśnienia, uzgodnienia i usystematyzowania różnych zapisów natury prawnej, przyczyniając się do wyodrębnienia nauki prawa kanonicznego z teologii i prawa rzymskiego<sup>48</sup>. Analizując nie tylko treść, ale i rolę, jaką *Dekret* odegrał w hi-

<sup>42</sup> Autor *Dekretu* zawarł w nim 1785 capitula podzielone na 20 ksiąg. Dobierając materiał źródłowy, Burchard selekcionował go w celu wykazania tez właściwych reformie: uznanie prymatu biskupa Rzymu oraz autonomii Kościoła i państwa. W szeregu kwestii pozostawał jednak niekonsekwentny, np. co do celibatu duchownych czy nierozzerwalności małżeństwa. Zob. I. Subera, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa 1970, s. 93.

<sup>43</sup> Iwona powszechnie uważa się nie tyle za jednoosobowego autora wspomnianych zbiorów, ile raczej za osobę stojącą na czele grupy redaktorów. Wymienione trzy zbiory zaś uznaje się za powiązane między sobą: *Tripartita* ma stanowić przygotowawczy etap redakcyjny (szczególnie jej pierwsze dwie części); ostateczny wynik pracy redakcyjnej znalazł swój wyraz w *Dekrecie*; z kolei *Panormię* uznaje się za mające służyć celom praktycznym streszczenie *Dekretu*.

<sup>44</sup> *Tripartita* to chronologicznie pierwszy zbiór Iwona. Składa się z trzech części (stąd nazwa): pierwsza zawiera zbiór dekretów papieskich, druga – tekstów soborowych i synodalnych, trzecia (dołączona później) – wyciąg 1/4 materiału z *Dekretu*. Materiał źródłowy zawarty w pierwszych dwóch częściach ułożony został w porządku chronologicznym, w trzeciej – systematycznym. Na teren dzisiejszej Polski *Tripartita* przywieziona została przez współpracownika Iwona i legata papieskiego Galona, późniejszego biskupa Paryża. Do dzisiaj zachowały się dwa egzemplarze tego zbioru: w Krakowie i w Gnieźnie.

<sup>45</sup> E. Szafranski, *op. cit.*, s. 55–56.

<sup>46</sup> I. Subera, *op. cit.*, s. 96.

<sup>47</sup> P. Ryguła, *op. cit.*, s. 25.

<sup>48</sup> A. Dębiński, *op. cit.*, s. 75.



storii prawa na Zachodzie, prof. H.J. Berman stwierdza, iż był on „pierwszym całościowym, systematycznym traktatem prawnym w historii Zachodu, a może i w całej historii ludzkości, o ile za traktat całościowy rozumieć będziemy zbiór obejmujący całość prawa danej społeczności, a za systematyczny – taki, który porządkuje je w jedną spójną całość”<sup>49</sup>.

Bezpośrednim autorem zastosowanej w *Dekrecie* metody – wypracowanej i stosowanej do uzgadniania niezgodnych ze sobą twierdzeń – nie był Gracjan. Jej zasadnicze elementy zapożyczył on od działającego niemal w tym samym czasie w Bolonii Irneriusza<sup>50</sup> oraz od Piotra Abelarda<sup>51</sup>. Ten ostatni – związany z uniwersytetem paryskim, główną uczelnią średniowiecza<sup>52</sup> – uważany jest za twórcę metody scholastycznej<sup>53</sup>, której zasady sformułował w dziele zatytułowanym *Sic et non* (Tak i nie). Uznawane za „średniowieczną rozprawę o metodzie” dzieło to powstało w 1122 r. i zawierało zestawione ze sobą sprzeczne niejednokrotnie fragmenty Biblii, pism Ojców Kościoła i innych dostępnych Abelardowi autorytetów. Celem powstania *Sic et non* było dojście do prawdy w kwestiach, w których na poziomie tekstów uznawanych za autorytatywne (*auctoritates*) istniały w owym czasie zasadniczo odmienne stanowiska. Reguły konkordancji pozwalające na usunięcie sprzeczności jawiących się między fragmentami zawartymi w zasadniczej części rozprawy Abelarda zawarł on w prologu do swego dzieła<sup>54</sup>.

Zasadniczo do tej właśnie metody odwołał się Gracjan<sup>55</sup>. Całość *Dekretu* składa się z trzech części, niejednorodnych nie tylko pod względem objętości, przedmiotu analizy prawno-teologicznej, ale do pewnego stopnia także rzeczony metody<sup>56</sup>. W kolejnych częściach tego dzieła opisowi i analizie poddane zostały:

<sup>49</sup> H.J. Berman, *La formación de la tradición jurídica de Occidente*, Mexico 1996, s. 154.

<sup>50</sup> Francisco Javier Real Rodríguez pisze wprost: *Los primeros avances para elevar el derecho a la categoría de ciencia autónoma se dieron en la escuela de Irnerio en Bolonia, donde tras un análisis textual exegético del Digesto nacen los primeros comentarios jurídicos del derecho romano, las glosas. Este método es continuado en ámbito eclesiástico en la obra de Graciano, recibiendo así un influjo que le llevará a constituir al derecho canónico como una disciplina jurídica autónoma*. F.J. Real Rodríguez, *op. cit.*, s. 103. Zob. także S. Kuttner, *op. cit.*, s. 15–29.

<sup>51</sup> R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 17.

<sup>52</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 2007, s. 286.

<sup>53</sup> Rzeczywistymi autorami metody scholastycznej byli starsi od Abelarda kanoniści Bernard z Konstancji (zm. w 1110 r.) i Iwo z Chartres (zm. w 1116 r.). A. Dębiński, *op. cit.*, s. 76.

<sup>54</sup> P. Ryguła, *op. cit.*, s. 25–26. Na temat wpływu *Sic et non* Abelarda na metody analizy tekstu w średniowieczu zob. m.in. N. Jakubecki, *Los inicios del pensamiento escolástico: el Sic et non de Pedro Abelardo*, “Revista Española de Filosofía Medieval” 2012, 19, s. 31–38.

<sup>55</sup> R. Sobański, pisząc o rozprawie o metodzie Abelarda, stwierdza, iż dostarczyła ona „narzędzi nowego uprawiania nauki, właśnie uniwersyteckiej, zwłaszcza teologii i prawa. Nastąpiło zróżnicowanie metodyczne: odtąd w kościołach wykłada się *sacram doctrinam*, na uniwersytecie zaś uprawia się teologię. Prawda głoszona z katedr biskupich zostaje na uniwersytecie przyjęta jako hipoteza, którą się weryfikuje – wykładając najpierw problem łącznie z jego *pro* i *contra*, a potem definiując go, by przez precyzyjną argumentację dojść do konkluzji. Chyba najdobitniej uwypukla tę metodę uchodzący za ojca kanonistyki mistrz Gracjan w tytule swego dzieła: *Discordantium canonum Concordia*”. R. Sobański, *Europa katedr i uniwersytetów*, „Z Dziejów Prawa” 2007, t. 7, s. 18.

<sup>56</sup> Przede wszystkim to różnorodność metody sprawia, iż w *Dekrecie* dostrzega się trzy odrębne części.

prawo dotyczące osób, prawo dotyczące rzeczy i działań oraz prawo dotyczące kultu i spraw czysto duchowych (*personae, iudicium i res sacra*)<sup>57</sup>.

W części pierwszej, składającej się z 101 dystynkcji, wyróżnić można 20 pierwszych, w których Gracjan omawiał zagadnienia związane z samym pojęciem, naturą i źródłami prawa, oraz pozostałe 81 dystynkcji, w których przedmiotem opisu i analizy uczynił on osoby i piastowane przez nie urzędy kościelne<sup>58</sup>. Usiłując uzgodnić „niezgodne ze sobą kanony” (*concordia discordantium canonum*), w pierwszej części *Dekretu* Gracjan przytaczał fragmenty źródeł uznanych za autorytatywne (*auctoritates*)<sup>59</sup>, opatrując je inskrypcjami i rubrykami<sup>60</sup>. Formułował w ten sposób pewną zasadę prawną, a następnie poddawał ją analizie przez przeprowadzanie różnicowań (*distinctiones*). W tym celu przytaczał kolejne źródła, łącząc je za pomocą własnych komentarzy (*dicta Gratiani*) w grupy tekstów tworzących jedną logiczną całość. W razie konieczności w komentarzach tych zwracał uwagę na sprzeczności pomiędzy cytowanymi tekstami. Za pomocą znanych mu reguł interpretacyjnych badał autentyczność cytowanych źródeł, ich pochodzenie, prawdziwość zawartej w nich treści<sup>61</sup>.

W drugiej części *Concordia discordantium canonum* Gracjan odszedł od opisanej wyżej metody i przyjął inną – zestawianie cytowanych źródeł wokół konkretnych, wskazanych przez siebie 36 spraw (*causae*)<sup>62</sup>. Przedstawiał najpierw stan prawny dotyczący danej sprawy (*causa*), wysuwał pytania (*questiones*), aby następnie odpowiedzieć na nie właśnie za pomocą cytowanych źródeł. Nad zamieszczanymi tekstami źródłowymi podawał ich pochodzenie (*inscriptio*) i streszczenie (*summarium* albo *rubrica*). Konstruując w ten sposób krótkie traktaty prawne dotyczące określonych problemów, rozwiązał 36 spraw (*causae*) z zakresu kościelnego prawa majątkowego, zakonnego i małżeńskiego<sup>63</sup>.

W ostatniej części, zwanej *Tractatus de consecratione*, Gracjan zastosował metodę zbliżoną poniekąd do tej, którą posłużył się w pierwszej części *Dekretu*. W części tej przytacza jeden po drugim fragmenty źródeł opatrzonych inskrypcjami i rubrykami, bez łączenia ich jednak w jedną całość i wyjaśniania

<sup>57</sup> Por. R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 19; J.P. Pampillo Baliño, *El corpus iuris canonici: su importancia e influencia en la tradición jurídica occidental*, “International Studies on Law and Education” 2015, 19, s. 69. Dokładniej na temat kompozycji *Dekretu* zob. J.M. Viejo-Ximénez, *La composición del Decreto de Graciano*, „Ius Canonicum” 2005, XLV, 90, s. 431–485.

<sup>58</sup> Pierwsze 20 dystynkcji Gracjan określił mianem *Initium (Principium)*, pozostałe 81 dystynkcje nazwał *Tractatus ordinarius*, zakończył je *Epilogiem*.

<sup>59</sup> Na temat źródeł w *Dekrecie* Gracjana zob. J.M. Viejo-Ximénez, *La investigación sobre las fuentes formales del Decreto de Graciano*, “Initium” 2002, 7, s. 217–239.

<sup>60</sup> Inskrypcja to wskazówka dotycząca pochodzenia przytoczonego tekstu. Rubryka to krótkie zdanie o charakterze streszczenia treści zawartej w przytoczonym źródle, zamieszczane nad cytowanym w *Dekrecie* tekstem. I. Subera, *op. cit.*, s. 102.

<sup>61</sup> Niejednokrotnie wykazywał w ten sposób, że pomimo pozornej sprzeczności między cytowanymi w *Dekrecie auctoritates* sprzeczność nie występuje. P. Ryguła, *op. cit.*, s. 26–27.

<sup>62</sup> R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 21.

<sup>63</sup> Wyjątek od powyższej metody stanowi causa 33, w której od 3. kwestii zamieszczony został obszerny traktat o pokucie. O jednym z rękopisów tego traktatu zob. K. Wojtyła, *Traktat o pokucie w Dekrecie Gracjana w świetle rękopisu gdańskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1957, 4, z. 1, s. 31–71.

za pomocą własnych *dicta*. Dlatego też ta część dzieła wykazuje cechy wspólne z metodą stosowaną we wcześniejszych chronologicznie, przedgracjanowskich zbiorach. Różni się od nich natomiast systematyką przytaczanych źródeł, analogiczną do pierwszej części Dekretu<sup>64</sup>.

Pograccjanowskiej, znanej nam dzisiaj systematyzacji i końcowej „obróbki” tekstu *Dekretu* dokonała z czasem bolońska szkoła prawa. Paucapalea, autor słynnej *Summy do Dekretu* i jeden z pierwszych dekretystów<sup>65</sup>, posługując się w czasie swoich wykładów z prawa kanonicznego pierwotną wersją *Dekretu*, dokonał prawdopodobnie ostatecznego podziału pierwszej i trzeciej części na dystynkcje<sup>66</sup>. Autorami najstarszych ze znanych nam glos do *Dekretu* byli z kolei juryści wykształceni na prawie rzymskim<sup>67</sup>, co wskazuje, że dzieło Gracjana od samego początku jego istnienia było przedmiotem zainteresowania nie tylko kanonistów, ale całej szkoły bolońskiej<sup>68</sup>.

„Uzgodnienie niezgodnych ze sobą kanonów” nie było więc ostatecznie dziełem jednej osoby, ale grupy osób związanych z nauczaniem w szkole prawa w Bolonii oraz z reformą gregoriańską. Impulsem skłaniającym zwolenników stronnictwa papieskiego (do których niewątpliwie należał Gracjan)<sup>69</sup> do działania w zakresie „uzgadniania” istniejącego prawa był fakt, iż obie strony sporu pomiędzy *imperium* i *sacerdotium* odwoływały się do prawa jako do argumentu. Każda ze stron potrzebowała więc prawa, które, samo wewnętrznie niesprzeczne, byłoby źródłem wspomnianych argumentów. Drugim podnoszonym często w literaturze przedmiotu impulsem do działań w kierunku stworzenia zbioru „porządkującego” dotychczasowy stan prawny w Kościele łacińskim był fakt wykładania przez Gracjana na uniwersytecie w Bolonii. Jako wykładowca był on bowiem świadom znaczenia, jakie niesie z sobą „uzgodnienie niezgodnych z sobą kanonów” (*concordia discordantium canonum*) właśnie w zakresie nauczania (a później stosowania) prawa kanonicznego<sup>70</sup>.

<sup>64</sup> P. Ryguła, *op. cit.*, s. 27.

<sup>65</sup> Termin „dekretysta” był w użyciu już na początku XIII w. Pojawia się m.in. w *Summa super Codicem* (powstała w latach 1208–1210) autorstwa wspomnianego już tutaj Azona. Por. F.C. Savigny, *Die Geschichte des römischen Recht im Mittelalter*, Heidelberg 1834–1851 (reprod. Aalen 1986), vol. 5, s. 516 i n.

<sup>66</sup> Podziału traktatu o pokucie dokonał z kolei Rufin, autor summy powstałej w latach 1157–1159. I. Subera, *op. cit.*, s. 103.

<sup>67</sup> Tamże, s. 114. Profesor R. Sobański pisze: „Prawo rzymskie (*leges*) i kanoniczne zbratały się, a wykształcony prawnik to doktor obojga praw. Istniał wprawdzie podział na legistów i kanonistów, ale tworzyli oni razem jedno środowisko prawnicze, posługiwali się tą samą metodą i używali jednakowego języka, zajmowali się tymi samymi problemami”. R. Sobański, *Kanonistyka na uniwersytecie*, [w:] *Ksiądz Rektor Remigiusz Sobański: uczony, nauczyciel, sędzia*, red. W. Góralski, Warszawa 2005, s. 262.

<sup>68</sup> Kanonistyka jako dyscyplina uniwersytecka rodziła się nie w oderwaniu od prawa rzymskiego, ale razem z nim w ramach europejskiego prerenesansu: epoki narodzin uniwersytetów i odrodzenia prawa (rzymskiego i kanonicznego). P. Ryguła, *op. cit.*, s. 28. Zob. także. F.J. Real Rodríguez, *op. cit.*, s. 87.

<sup>69</sup> Zob. m.in. R. Sobański, *Szkoły kanonistyczne...*, s. 21; J.P. Pampillo Baliño, *op. cit.*, s. 68 i n.

<sup>70</sup> *Gratian. The treatise...*, s. IX.

## Bibliografia

- Berman H.J., *La formación de la tradición jurídica de Occidente*, Mexico 1996.
- Berman H.J., *Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej*, tł. S. Amsterdamski, Warszawa 1995.
- Cuerpo del Derecho Civil Romano a doble texto, traducido al castellano del latín*, publicado por los hermanos Kriegel, Hermann y Osenbruggen; con las variantes de las principales ediciones antiguas y modernas y con notas de referencias por Ildefonso L. García del Corral, Barcelona 1889.
- Dajczak W., Giaro T., Longchamps de Bérier F., *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009.
- Dante Alighieri, *Boska komedia*, tł. E. Porębowicz, Warszawa 1990.
- Dante Alighieri, *Boska komedia*, tł. J. Korsak, Złoczów 1900.
- Dębiński A., *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2008.
- Dziadzio A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2011.
- Gratian. *The treatise on laws (Decretum DD. 1–20)*, transl. by A. Thompson, Washington 1993.
- Holmes G., *Florencia, Roma y los orígenes del renacimiento*, Madrid 1993.
- Jakubecki N., *Los inicios del pensamiento escolástico: el Sic et non de Pedro Abelardo*, “Revista Española de Filosofía Medieval” 2012, 19.
- Kuttner S., *Graziano: l'uomo e l'opera*, „Studia Gratiana” 1953, 1.
- Moore R.I., *The first european resolution: c. 970–1215*, Oxford 2000.
- Pampillo Baliño J.P., *El corpus iuris canonici: su importancia e influencia en la tradición jurídica occidental*, “International Studies on Law and Education” 2015, 19.
- Prodi P., *Una historia de la justicia. De la pluralidad de fueros al dualismo moderno entre conciencia y derecho*, Madrid 2008.
- Real Rodríguez F.J., *La cultura eclesiástica en el origen del derecho romano medieval*, “Estudios Medievales Hispánicos” 2015, 4.
- Rodríguez J.R., *Invitación a una traducción española del corpus iuris canonici*, “Anuario Jurídico y Económico Escurialense” 2007, XL.
- Rygula P., *Narodziny kanonistyki jako dyscypliny uniwersyteckiej*, [w:] *Wkład księdza profesora Remigiusza Sobańskiego w rozwój kanonistyki*, red. T. Gałkowski, Warszawa–Kraków 2014.
- Savigny F.C., *Die Geschichte des römischen Recht im Mittelalter*, Heildelberg 1834–1851 (reprod. Aalen 1986).
- Schulte J.F., *Die Summa des Paucapalea über das Decretum Gratiani*, Giessen 1890.
- Sobański R., *Europa katedr i uniwersytetów*, „Z dziejów Prawa” 2005, t. 7, s. 9–24.
- Sobański R., *Europa obojga praw*, Katowice 2006.
- Sobański R., *Kanonistyka na uniwersytecie*, [w:] *Ksiądz Rektor Remigiusz Sobański: uczony, nauczyciel, sędzia*, red. W. Góralski, Warszawa 2005, s. 259–278.
- Sobański R., *Szkoły kanonistyczne*, Warszawa 2009.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.
- Subera I., *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa 1970.
- Sztafrowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, Warszawa 1985.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 2007.
- Thaner E., *Die Summa magistra Rolandi nochmals Papstes Aleksander III*, Innsbruck 1874.
- Vetulani A., *Dekret Gracjana i pierwsi dekretyści w świetle nowego źródła*, Wrocław–Kraków 1955.
- Viejo-Ximénez J.M., *La composición del Decreto de Graciano*, „Ius Canonicum” 2005, XLV, 90.
- Viejo-Ximénez J.M., *La investigación sobre las fuentes formales del Decreto de Graciano*, “Initium” 2002, 7.
- Wauters B., M. de Benito Llopis-Llombart, *Historia del derecho en Europa*, Cizur Menor 2013.
- Winroth A., *The making of Gratian's Decretum*, Cambridge 2007.
- Wojtyła K., *Traktat o pokucie w Dekrecie Gracjana w świetle rękopisu gdańskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1957, 4, z. 1.

---

GRATIAN'S *CONCORDIA DISCORDANTIUM CANONUM*  
IN THE CONTEXT OF THE CONFLICT BETWEEN *IMPERIUM* AND *SACERDOTIUM*  
IN THE MEDIEVAL EUROPE

**Abstract:** Primarily, Gratian is known as the author of the *Concordia discordantium canonum* and is regarded as the “Father of Canon Law” and the most famous canonist. In the title of the *Decretum* he included an idea which accompanied him during his work: it was reconciliation and coordination of inconsistent canons.

As a lecturer of the School of the Law in Bologna he knew how important cohesion in law was and as a follower of the Gregorian Reform he knew, too, how important the Canon Law was in the dispute between *imperium* and *sacerdotium*. Both factions, i.e., the Holy Roman Emperor and the Pope, in their right argumentation, appealed to the recognized authorities and the law. Both needed the law itself internally consistent as a source of these arguments. These issues, as mentioned in the title, are discussed by the author of the present article.

**Keywords:** CANON LAW, ROMAN LAW, HISTORY OF LAW, IUS COMMUNE, GRATIAN, IRNERIUS, GRATIAN'S DECRETUM, CONCORDIA DISCORDANTIUM CANONUM, UNIVERSITY OF BOLOGNA, GREGORIAN REFORM